

NASA CORAZ MOCNIEJ ZAINTERESOWANA WYŚŁANIEM SOND NA WENUS

Amerykańska agencja kosmiczna NASA rozważa wysłanie w okolicach kwietnia przyszłego roku nowych sond w kierunku różnych planet Układu Słonecznego (lub ich księżyców). Dwie z tych śmiałych koncepcji wypraw dotyczą Wenus. Nabrały one w ostatnim czasie dodatkowego znaczenia - za sprawą niedawnego odkrycia śladów fosfiny (fosforowodoru) w niegościnniej atmosferze tej planety. Obecność tego związku chemicznego odczytywana jest przez naukowców jako sygnał, że na Wenus mogą istnieć proste formy życia.

Fosfina to rodzaj gazowego związku chemicznego, otrzymywanej na Ziemi w większych ilościach jedynie w warunkach przemysłowych/laboratoryjnych oraz przez niektóre bakterie beztlenowe - jest uznawany zatem za biomarker, czyli wskaźnik chemiczny ściśle łączony z zachodzeniem procesów organicznych. Odkrycie to jakkolwiek nie przesądza jeszcze o obecności życia na Wenus, ale stanowi jeden z kluczowych wskaźników mogących świadczyć o istnieniu życia na Wenus.

Prawdopodobieństwo jest na tyle duże, że naukowcy na całym świecie już snują ambitne plany dotyczące misji badawczych poszukujących namacalnego przykładu organizmu żywego z Wenus. Wśród nich są również specjaliści z NASA, którzy już wcześniej zresztą nosili się z zamiarem przeprowadzenia wypraw badawczych na drugą planetę od Słońca (również takiej zakładającej wysłanie "[pancernego łazika](#)").

Program jednej z misji ujętych obecnie w katalogu rozważanych projektów NASA, nazwanej DAVINCI+, przewiduje oddzielenie się od sondy próbnika, który wszedłby w gęstą atmosferę nieodległej, ale też niegościnniej planety. "Davinci jest logiczną kontynuacją, jeśli chce się zdobyć wiedzę, co właściwie dzieje się w atmosferze Wenus" - powiedział astrobiolog David Grinspoon pracujący nad projektem.

Czytaj też: [Kosmiczne cele Rosji: Księżyc i Wenus](#)

Trzy inne rozważane projekty to: IVO - misja na lot aktywnego wulkanicznie satelity Jowisza, Trident - lot do rejonu Trytona, satelity Neptuna oraz VERITAS - druga misja na Wenus, której celem byłoby badanie historii geologicznej planety. NASA zapowiada, że szanse na realizację ma jedna, maksymalnie dwie misje.

Dotychczasowe poszukiwania życia w Układzie Słonecznym pomijały Wenus koncentrując się na Marsie. Jednym z powodów były skrajnie niekorzystne warunki dla życia na powierzchni Wenus - ciśnienie prawie 100 razy wyższe niż na Ziemi, temperatura 465 st. C niemal na całej powierzchni globu i zwarta pokrywa chmur przepuszczających bardzo niewiele światła słonecznego.

Jednak na wysokości ok. 50 km od powierzchni panują w atmosferze Wenus o wiele łagodniejsze warunki - temperatura ok. 20-30 st. C. i ciśnienie zbliżone do ziemskiego.

Administrator NASA Jim Brindestine oświadczył, że w świetle ostatnich odkryć "nadszedł czas, aby zacząć traktować Wenus priorytetowo". Dodał, że wybór celów kolejnych misji będzie trudny, ale "jest pewien, że zostanie dokonany bez uprzedzeń".

Czytaj też: [NASA wyśle CubeSata by przyjrzał się atmosferze Wenus](#)

Opracowanie: PAP/S24



